



Polska w Iraku a instytucja kozła ofiarnego.

Starożytni Izraelczycy, kiedy mieli ochotę zaznać oczyszczenia z grzechów jakie popełnili, wymyślili a raczej przejęli od innych ludów instytucje kozła ofiarnego. Ten bardzo stary rytuał w bardzo skuteczny sposób znosił nieznośne :-) poczucie winy!

Biblia pisze o tym w Leviticus 16 tak:

21 I Aaron położy obie ręce na głowie żywego kozła, i wyzna nad nim wszystkie przewinienia synów Izraela oraz wszelkie ich bunty we wszystkich ich grzechach, i złoży je na głowie kozła, i ręką przygotowanego mężczyzny wypędzi go na pustkowie.

22 I kozioł zanieś na sobie wszystkie ich przewinienia do ziemi pustynnej, a on wypędzi owego kozła na pustkowie. (1)

Panie prezydencie Kaczyński. Pozostanie w Iraku i wszelkie wiernopoddańcze deklaracje mogą okazać się błędem nie do naprawienia, za które zapłaci cały Naród, o którego dobro tak pan przecież dba, że aż zasłużył pan na epitet nacjonalisty u redaktorów Financial Times.

Nie bardzo wiem co wspólnego z nacjonalizmem ma wieszanie się u nogi silniejszego? Tego jedynego niekwestionowanego żandarma Świata. Co wspólnego z niepodległością ma podległość, poddaństwo, uległość wobec USA, lokajska wizyta u suwerena nazajutrz po inauguracji?

Przypomina to jako żywo wyjazdy pierwszych sekretarzy po wskazówki do Moskwy, jak w tym starym dowcipie: „Czy wiesz że Bierut (odpowiednio, Gomółka, Gierek, Jaruzelski) jest zegarmistrzem?”

Kto popisuje się serwilizmem, nie zasługuje na szacunek. USA w szczególnie okrutny sposób obchodzą się z już mniej użytecznymi sojusznikami - państwami klientami. Wystarczy wspomnieć Noriegę, Pinocheta, czy dziś jeszcze żywego Saddama Husajna.

Dlaczego Hiszpania potrafiła wyjść z twarzą ze złej napastliwej wojny, wywołanej fałszywymi pretekstami, chęcią dominacji regionu i kontroli kończących się zasobów ropy? Czy Hiszpanom spadł włos z głowy? Czy są szantażowani, zastraszeni, upokarzani nierównym programem wizowym? Jakoś o tym nic nie słyhać!

Miał pan unikalną okazję wypłatać nas z tego bagna! Polska nie nadaje się na agresora. Przez wieki byliśmy najeżdżani z prawa, lewa i północy. To my byliśmy ofiarami agresji wszelkiej maści zaborców. Byliśmy jak niewinna piękna kobieta, gwałcona tylko dlatego że jest bezbronna i posiada wiele cnót. Jak Chrystus wśród narodów, byliśmy umęczeni, ale czyści i niewinni.

Tej hańby nie da się już zmyć nigdy. Zawsze będzie kołkiem stała w gardle, jak Francuzom kolaborancki rząd marszałka Henri Philippe Pétain'a - zdrajcy i bohatera z I Wojny Światowej w jednej osobie. Zwycięscy Amerykanie oddali wszystkich własowców Stalinowi na śmierć bez zmruczenia oka.

Miał pan unikalną okazję tuż po zaprzysiężeniu rzucić wszystko na karb brzydkich komunistów. Doskonale nadawali się, szczególnie odchodzący prezydent Kwaśniewski do odegrania roli kozła ofiarnego!

Całą odpowiedzialność za wplątanie nas w wojne można było przypisać poprzednim ekipom i poprzedniemu prezydentowi, tym bardziej że Kwaśniewski jest bardzo wysoko w notowaniach.

Wydaje się że jeszcze nie jest za późno! Najgorszy scenariusz to wycofanie się razem z ostatnim jankeskim żołnierzem. Wtedy już nie uratujemy cnoty jaka dało nam bycie ofiara dwóch zbrodniczych reżimów w II wojnie.

W Iraku okupanci doprowadzili do krwawej łaźni. Dziennie giną już tam dosłownie setki ludzi! To już nie jest zabawne. Może dojść do sytuacji że nasze oddziały nie będą miały jak wrócić!

Nixon został przepędzony z urzędu za zwykłe kłamstwa i podsłuchiwanie oponentów.

Bush żąda następnych 72 mld na koszty interwencji w Iraku i Afganistanie. Amerykanie mają tego powoli dość. Może się okazać lada moment że jest podstawa do impeachmentu za wciągnięcie narodu do wojny za pomocą świadomie użytych kłamstw.

Według sondażu przeprowadzonego przez Associated Press Bush ma najniższe notowania podczas całej dotychczasowej prezydentury.

Jest aprobowany zaledwie przez 37% potępia go 60% ankietowanych.

Ponad 2/3, czyli 67% uważa że kraj pod jego prezydentura zmierza w złym kierunku. Ze w dobrym ocenia zaledwie 30%.

Sprawa spółki z Dubaju uwidoczniała według Financial Times że Bush niema już władzy w Waszyngtonie.

FT.com napisał: „Kraje arabskie zdały sobie sprawę że Bush niema władzy w Waszyngtonie. Musi stawić czoło temu co dzieje się w Iraku, Iranie, Chinach, Rosji.”

Sprawa próby przejęcia kontroli nad 6 największymi portami przez firmę z Dubaju, którego to przejęcia Bush bronił jak niepodległości, uwidoczniała jego prawdziwe oblicze i powiązania z Arabami, sięgające jeszcze czasów jego ojca, co tak plastycznie pokazał Michael Moore w swym 9-11.

Przeciwko Bush'owi tym razem stanęli wszyscy Demokraci w Kongresie, a także jak dotąd zawsze oddani mu Republikanie.

Jest to sygnał dla świata że nawet w Ameryce niema mocnych, choć jak na razie na Amerykę niema mocnych.

Oby, panie prezydencie, Polak nie okazał się znów mądry ale dopiero po szkodzie!

Wasz Obserwator

Przypisy:

1. Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata, Leviticus 16